

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czeKowe w P. K. O. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

## Dla Was Łodzianki!

przeznaczony jest obecny program w teatrze „G O N G” (Cegielniana 16)

HUMOR, TANIEC, AKTUALJA.

Codziennie 2 przedstawienia o g. 7 i pół i 9 i pół.

W niedziele 3 przedstawienia o g. 5 i pół, 7 i pół i 9 i pół.

## W KRÓLEWCU CZY W GENEWIE wszędzie chce Polska pertraktować z Litwą

WARSZAWA, 19.VIII. (P.A.T.)  
W niedzielę, dnia 19 sierpnia r.b.  
panu premierowi Waldemarasowi  
doreczona została w Kownie od-

powiedz polska na ostatnią notę  
litewską. Poniżej podajemy tek-  
sty obu wymienionych not.

prac konferencji i szuka przeto  
dla niej odpowiednich warunków.  
Dlatego też nie uważa ona za mo-  
żliwą pracę konferencji podczas  
prac ligi narodów.

Zechce Pan, Panie Prezesie, etc.  
(—) Waldemaras  
Minister spraw zagranicznych,  
Prezes delegacji litewskiej.

położeniu, gotówbym przystać na  
zwołanie naszej konferencji w Ge-  
newie na dzień 25 sierpnia b. m.  
W tym wypadku mógłbym wziąć  
w niej udział.

Sądę, że jedna z dwu tych pro-  
pozycji będzie możliwa do przyję-  
cia dla delegacji litewskiej i że W.  
Eksce. zechce się do niej przyłą-  
czyć, tembardziej, że rada ligi na-  
rodów oczekuje od naszych rządów  
na najbliższej swojej sesji  
sprawozdania z naszych rokowań.

Mam zaszczyt zawiadomić Wa-  
szą Ekscelencję, że oddawca ni-  
niejszego listu p. Szumlakowski,  
szef mego gabinetu, został prze-  
zennie delegowany dla doreczenia  
panu mejej odpowiedzi na list pań-  
ski z dnia 13 b. m. oraz dla poro-  
zumienia się z delegacją litewską  
w sprawie propozycji w niej za-  
wartych.

Byłbym bardzo zobowiązany  
Waszej Ekscelencji za zakomuni-  
kowanie mi swojej decyzji za po-  
średnictwem p. Szumlakowskiego  
w możliwie najkrótszym czasie.

Zechce Pan przyjąć, Panie Pre-  
zesie, wyrazy mego najwyższego  
poważania

(—) A. Zaleski

Minister spraw zagranicznych,  
Prezes delegacji polskiej.

### Tekst noty litewskiej

Panie Prezesiel  
Koneferencja litewsko - polska,  
która 30 marca 1928 roku rozpo-  
częła swe prace w Królewcu, u-  
chwaliła regulamin, którego § 9  
postanawia, że:

„rokowania odbywać się będą  
w miejscu lub miejscach oznaczo-  
nych przez prezesów obu delega-  
cji. Do nich również należą być  
dzie ustalanie dat zebrań plenar-  
nych”.

Z uwagi na to, że Królewec zo-  
stał obrany jako miejsce rokowań  
od samego ich początku, zmiana  
miejsc nastąpić może jedynie w  
sposób przewidywany w powyż-  
nym artykule regulaminu. Dlatego  
też w liście moim z 23 lipca pro-  
ponowałem zwołanie plenum konfe-  
rencji między 15 a 20 sierpnia.  
Na list ten jednak nie otrzymałem  
od pana odpowiedzi.

Natomiast otrzymałem list p.  
Hołówki, zawiadamiający mnie,  
że W. E. jest nieobecna. List ten  
zawierał ponadto propozycję prze-  
niesienia wspomnianej konferencji  
do Genewy na 30 sierpnia.

Na zasadzie art. 9 tego rodzaju  
propozycja może pochodzić tylko  
od Waszej Ekscelencji lub być u-  
czyniona w Jej imieniu, nie mo-  
że być przeto ona wzięta pod  
uwagę bez pańskiego potwierdze-  
nia. Jednakże zawczasu uważam  
za swój obowiązek zawiadomić pa-  
na, że delegacja litewska byłaby  
przykro zaskoczona taką propo-  
zycją, ponieważ w tym samym cza-  
sie rozpoczynają się prace ligi na-  
rodów, które muszą całkowicie za-  
jąć uwagę delegatów, biorących w  
nich udział. Z tą chwilą zatem  
poważna praca nie byłaby dla  
konferencji litewsko - polskiej  
możliwa.

Byłbym szczególnie wdzięczny  
Waszej Ekscelencji za zawiadomie-  
nie mnie czy delegacja polska  
pragnie zwołania konferencji jedy-  
nie dla formy, czy też w jej mnie-  
maniu, konferencja polsko - litew-  
ska winna się odbyć w warunkach  
umożliwiających poważną pracę.

Co się tyczy bowiem delegacji  
litewskiej, to ona przywiązuje  
pierwszorzędne znaczenie do

### Tekst noty polskiej

Panie Prezesiel  
W odpowiedzi na notę W. Eksce.  
z dnia 13 sierpnia b. r. mam za-  
szczyt przedewszystkiem całkowi-  
cie potwierdzić tekst noty, która  
została panu przelana przez p.  
Hołówkę 31 lipca 1928 r., oraz  
zauważyć, że p. Hołówko, nale-  
życie notyfikowany W. Eksce., jako  
wiceprezes delegacji polskiej, jest  
upoważniony do wypowiadania się  
w imieniu tej delegacji i jej preze-  
sa, podczas nieobecności tego o-  
statniego.

P. Hołówko postąpił przeto  
zgodnie z art. 9 regulaminu konfe-  
rencji polsko - litewskiej, propo-  
nując W. Eksce. zwołanie plenar-  
nego posiedzenia tej konferencji  
do Genewy. Wybór Genewy, jako  
miejscu wznowienia naszych prac,  
zarówno jak wybór terminu, któ-  
ryby mi pozwolił osobiście prze-  
wodniczyć delegacji polskiej — są  
najlepszym dowodem znaczenia,  
jakie rząd polski przywiązuje do  
wyniku rokowań polsko - litew-  
skich i spowodowane były nie-

możnością z mojej strony opu-  
szczenia Warszawy przed ostatni-  
mi dniami sierpnia.

Gdyby wszakże Wasza Ekscele-  
ncja przywiązywała większe zna-  
czenie do zwołania konferencji  
polsko - litewskiej w bliższym ter-  
minie oraz do wyboru Królewca  
jako miejsca jej zwołania, aniżeli  
do mego osobistego uczestnictwa  
w pracach konferencji, — to dele-  
gacja polska gotowa jest spotkać  
się z delegacją litewską w Kró-  
lewcu 22 b. m. W tym wypadku,  
p. Hołówko, wice-prezes delegacji  
polskiej, objąłby przewodnictwo  
tej delegacji.

Co się zaś tyczy propozycji na-  
szej z 31 lipca, to pragnę zazna-  
czyć, że pomimo obowiązków, cią-  
żących na Polsce, jako na członku  
rady ligi narodów, rząd polski ze  
swej strony nie widzi żadnej nie-  
dogodności w połączeniu zwołania  
konferencji polsko - litewskiej z  
pracami ligi narodów.

Gdyby jednak delegacja litew-  
ska sądziła, że jest w odniennem

### Eskadra hydroplanów polskich

z wizytą w Kopenhadze

KOPENHAGA 19. (Pat.) Wczo-  
raj przybyła z Pucka do Kopenha-  
gi eskadra hydroplanów polskich  
pod dowództwem komandora Trza-  
ska-Druskiego. Eskadra ta przyby-  
ła z rewizytą lotników polskich  
do marynarzy duńskich. Goście  
polscy byli podejmowani oficjalnie  
przez duńskie ministerstwo mary-  
narki. Z ramienia poselstwa pol-  
skiego chargé d'affaires Bolesław  
Leitgeber podejmował oficjalnie  
polskich i duńskich oficerów w sa-  
lonach Jacht-Klubu.

### Król Alfons hiszpański

jedzie do Buenos-Aires

PARYŻ 18. Donoszą z Madrytu  
że król Alfons XIII zamierza w gru-  
dniu br. odbyć podróż do Buenos  
Aires. Podróż tej nadają wielkie  
znaczenie i przypuszczają, że wply-  
nie ona na zacieśnienie węzłów  
pomiędzy Hiszpanią a krajami A-  
meryki łacińskiej. Poza to należy  
podkreślić, że będzie to pierwszy  
wypadek, kiedy panujący monar-  
cha hiszpański odwiedzi dawne ko-  
lonje hiszpańskie, które oderwały  
się od metropolii przed 100 laty.

## Niemcy zaczynają rozumieć że wojna celna z Polska jest zbyt kosztowna

BERLIN, 19.8 PAT. „Berliński  
„Börsen Kurier” zamieszcza  
wstępny artykuł poświęcony  
sprawie handlowej umowy polsko-  
niemieckiej. Autor artykułu wy-  
chodzi z założenia, że wojna celna  
polsko-niemiecka w dalszym ciągu  
wyrządza tylko szkody obu stro-  
nom: polskiej i niemieckiej. Po-  
wołując się dalej na rozmowę z  
dr. Adamkiewiczem w Ministerstwie  
Spraw Zagranicznych, korespon-  
dent „Börsen Kurier” twierdzi, iż  
jeśli teza polska, że traktat han-  
dlowy powinien przynieść obu  
stron korzyści — znajdzie praktycz-  
ne zastosowanie przy rokowaniach,  
to owe rokowania powinny dopro-  
wadzić do pomyślnego końca.

Czynnikami gospodarcze Niemiec  
mogłyby w pewnych warunkach  
większe osiągnąć korzyści z pro-  
wizorjum, któreby zostało nastę-  
pnie zamienione na długoterminowe,  
niż z traktatu ostatecznego, o krótkim  
terminie wypowiedzenia. Pewne trudności stanowi fakt, że  
Niemcy muszą przy rokowaniach  
żądać dużej ilości ustępstw w po-  
zycjach taryfowych, podczas gdy  
ze strony Polski wysuwane są ża-  
dania w wielu tylko zakresach,  
nie zato tem ważniejsze.

Główną trudnością we wszyst-  
kich rokowaniach jest, zdaniem  
autora tego artykułu, nieufność,  
istniejąca między Polską a Niem-  
cami. Nienfność ta odgrywała po-  
ważną rolę we wszystkich dotych-  
czasowych rokowaniach polsko-  
niemieckich.

Ten brak zaufania w stosun-

## Polsce grozi stale niebezpieczeństwo

Głos czeski o wewnętrznych stosunkach polskich

BERLIN, 19. 8. (PAT). „Naro-  
dni Politika” zamieszcza wstępny  
artykuł, w którym stwierdza, że  
Czechosłowacja podobnie jak i in-  
ne zaprzyjaźnione państwa są nie-  
dostatecznie poinformowane o sto-  
sunkach polskich, dla których też  
nie mają zrozumienia. W opinii  
publicznej mówi się o dyktaturze  
i innych ideach, nie mających za-  
stosowania w państwach zachod-  
nio-europejskich.

Pamiętać jednak należy, że  
Polska jest stale zagrożona od  
wschodu regimem sowieckim, na  
północ-wschodzie przez Litwę,  
dalej od strony Gdańska i na ca-  
łej długości granicy niemieckiej  
grozi Polsce codziennie nieukry-

wane niebezpieczeństwo napadu  
ze strony niemieckiej. W takich  
warunkach, pisze dziennik, nie  
może Polska stawiać na pierwszym  
planie sprawy demokracji, lecz  
musi się troszczyć przedewszyst-  
kiem o posiadanie takiego rządu,  
który mógłby pokierować pań-  
stwem w najcięższej sytuacji. Ta  
więc idea winna być miarodajną  
oceną tego, co się w Polsce dzieje  
i dźiać będzie w najbliższej przy-  
szłości. Jest to tylko koniecznym  
przygotowaniem wielkiego narodu,  
który w najcięższych warunkach  
jest zdecydowany utrzymać swoje  
państwo i niepodległość za wszel-  
ką cenę.

### Marszałek Piłsudski

w drodze do Rumunii

WARSZAWA 19. (Pat.) W nie-  
działę dnia 19 bm. rano odjechał  
do Rumunii marszałek Piłsudski.  
Odjeżdżającego marszałka żegnali  
na dworcu obecni w Warszawie  
członkowie rządu z zastępującym  
prezesa rady ministrów, ministrem  
skarbu Czechowiczem i min. spraw  
zagranicznych Augustem Zaleskim  
na czele, szef sztabu generalnego  
gen. Piskor, komendant miasta płk.  
Jur-Gorzechowski oraz szereg wyż-  
szych urzędników. Panu marszał-  
kowi towarzyszy w podróży szef  
gabinetu ministra spraw wojsko-  
wych płk. Beck oraz lekarz przy-  
boczny płk. dr. Wojczyński.

### Organizacje gospodarcze

polskie wyraziły wielkie uznanie wy-

„PRZEWODNIK PRZEMYSŁU  
I HANDLU POLSKIEGO”



Rocznik II-gi,  
uważając „Przewodnik” za jedyne  
poważne wydawnictwo tego rodzaju  
w Polsce.

Redakcja: Warszawa, Sto-Krzyska 15  
Reprezent.: Łódź, Piotrkowska 36.

# Waldemaras posadza Polskę o aneksjonizm i apeluje o pomoc Niemiec i Sowieców

## Wywiad niemiecki z premierem litewskim

„Der Tag” z 16.VIII ogłasza wywiad swojego specjalnego korespondenta z premierem litewskim Waldemarasem na temat współpracy pomiędzy Niemcami a Litwą w sprawach polityki wschodniej. Waldemaras zaznaczył na wstępie swego wywiadu, że granice polskie nie zostały jeszcze ostatecznie ustalone, i że istnieją w dalszym ciągu polityczne zagadnienia, których załatwienia nie można żadną miarą osiągnąć przez stosowanie „polskiego systemu”, polegającego na stwarzaniu korytarza. Korytarze: pomorski i litewski muszą, zdaniem Waldemarasa — zniknąć, lub też ulec rozszerzeniu. Zadaniem ich miało być jakoby ułatwienie Polsce zawładnięcia dalszymi obszarami, jak np. Prusami Wschodnimi. W Polsce uprawiano od samego początku tego rodzaju politykę aneksyjną, a marsz Piłsudski jest zwolennikiem rozszerzenia granic obecnej Polski i w tym celu przedsięwziął w r. 1920 wyprawę na Kijów. Zmiana konstytucji ma uczynić z Polski państwo federalistyczne.

Stoimy — oświadcza Waldemarasa — wobec alternatywy: Polska większa lub mniejsza, — gdyż w tej formie jak obecnie, nie może ona bezwarunkowo pozostać w przyszłości. O zmianie państwa polskiego na państwo związkowe nie ma mowy, ponieważ konieczna byłaby do tego zgoda odnoszących się do niego państw. O ile zaś chodzi o litwinów i ukraińców, to nie zgodzą się oni nigdy należeć do takiego państwa. Zastosowanie zaś przymusu, celem połączenia Polski i Litwy unia, mogłoby tylko poróżnić Polskę z wszystkimi jej sąsiadami. Lotwa wie również o tem, jakie niebezpieczeństwo zagraża jej w razie zajęcia Kowna przez Polskę. Ze strony Polski oświadczone zresztą, że granice polsko - litewskie nie zostały jeszcze ustalone. Polska spodziewa się, że uda jej się w przyszłości zagarnąć Dynaburg.

I Prusom Wschodnim również zagraża niebezpieczeństwo z tą chwilą, gdy wojska polskie wkroczą na terytorjum Litwy. Wówczas będą one musiały podzielić los państwa litewskiego. Z natury więc rzeczy wynika konieczność i możliwość ściślejszej współpracy politycznej między Niemcami a Litwą. W dziedzinie gospodarczej nie istnieją większe przeszkody, ponieważ oba kraje pozostaną niezmienione, bez względu na to, co się o nich myśli. Załatwienie kwestji wileńskiej możliwe jest tylko w związku z załatwieniem innych zagadnień wschodnich. W sprawie tej wchodzi w rachubę pozatem również interes Niemiec i Sowieców.

Wogóle — zdaniem Waldemarasa — kwestja wileńska nie może być w obecnej chwili załatwiona, ponieważ nie dojrzała jeszcze w dostatecznej mierze, i dlatego liga narodów może znaleźć co najwyżej rozwiązanie werbalne,

nie zaś realne. W dalszym ciągu podkreślił Waldemaras, że nie wie rzy w to, aby Polska miała dążyć do uzyskania swobody działania w stosunku do Litwy, gdyż wojna polsko - litewska nie dałaby się zlokalizować i wywołałaby dalsze konflikty zbrojne. Z drugiej zaś strony nie da się pomyśleć, aby Polska, podpisując jedną ręką umowę antywojenną, miała przygotować się do zadania drugą ręką ciosu państwu litewskiemu.

Odnosnie polityki angielskiej Waldemaras oświadczył, że stanowisko Anglii w sprawach wschodnich nie może być ułożone ze stanowiskiem Niemiec. Pozatem nie wierzy on w pogłoski o angielskiej polityce okrażania. Próba wywarcia nacisku na Litwę miałaby małe znaczenie.

Tak samo Francja nie może tu wiele uczynić. Traktat sojuszniczy polsko - francuski zawiera postanowienia, że oba państwa będą prowadziły tę samą politykę w

kwadransach wschodnich i środkowej Europy. O ileby Francja miała przedsięwziąć jakiś krok, to mógłby on mieć tylko takie samo znaczenie, jakie posiada wystąpienie ze strony Polski.

Na zapytanie korespondenta, czy rząd litewski zgodzi się na propozycję polską, aby rokowania polsko - litewskie zostały wznowione w dniu 30 b. m. w Genewie, Waldemaras wskazał na to, że propozycja polska nie jest podpisana przez przewodniczącego polskiej komisji ministra Zaleskiego. Równocześnie zauważył premier, że nawet wtedy, gdyby minister Zaleski podpisał tę propozycję, to Litwa nie mogłaby przyjąć jej w obecnej formie, ponieważ niemożliwe jest prowadzenie równoczesne dwóch rokowań w Genewie, a mianowicie: narad, związanych z sesją genewską ligi narodów, oraz konferencji polsko - litewskiej.

## Prawdziwy „Stradivarius” z r. 1713 odkryty u wiejskiego skrzypka

Na Podlasiu — od wsi do wsi, od komina do komina chadzał lat wiele

grajek wioskowy Chaskiel skrzypek, w trzecim pokoleniu uprawiający swój proceder. Nie było wesela w zamożniejszej chacie, tłumniejszej zabawy we dworze i wszelkiej uroczystości u współwyznawców, żeby Chaskiel nie był pierwszą osobą, od której szedł ferwor do wesolej zabawy.

Bo grał ten stary Chaskiel na swych skrypkach niby Mickiewiczowski Jankiel na cymbałach.

Coraz trudniej było jednak Chaskielowi namówić do grania: skarżył się na zwiększającą się niemoc w palcach, aż artrytycznym bezwładem złożony zarzucił swą sztukę zupełnie.

Było to przed 10 laty. O Chaskielu możeby zapomniiano, gdyby nie to, iż raz po raz,

gdy bieda zaczęła mu dokuczać, wynosił z domu to szafy, to krzesła, to łóżka, to wreszcie lichtarze szabasowe i rondle miedziane...

— A skrzypce? wisiaty na paradnym miejscu wśród pustych ścian ogołoconego domostwa. Z rozrzuconiem partrył na nie stary grajek i wspominał tę chwilę, gdy ojciec jego konał i rzekł mu w ostatnich swych słowach:

— Te skrzypce oddziedziczyłem po swoim ojcu, dziedziczyć je po mnie, a pilnuj, jak oka w głowie, bo ci szczęście przyniosą! Daremnie jednak czekał na to szczęście!

Pozbywszy się wszystkiego, zdecydował się wreszcie na sprzedaż bezużytecznego instrumentu.

W tym celu wybrał się do Warszawy, aby skrzypce korzystać, niż na wsi, sprzedać.

Chodził, pytał nikt jednak nie chciał nawet spojrzeć na instrument bez strun, pokryty grubą warstwą kałafonji i kurzu.

Pewnego dnia zabłądził do jednego z majstrów skrzypcowych. Majster obejrzał skrzypce i zba dał. Po namyśle rzekł:

— Wcale nie wiecie, jaki skarb posiadacie. Jestem uczniem człowieka i mówię wam całą prawdę.

Skierował Chaskiela do znanych ekspertów skrzypcowych w stolicy, kolekcjonerów i miłośników, tego instrumentu. Wszyscy jednogłośnie orzekli, że jest to bardzo drogi instrument.

Jeden ze znanych znawców, p. K. M. wywiózł skrzypce zagranicę. Pokazał je takim biegłym jak Kessler w Berlinie, Voigt w Wiedniu i Hill w Londynie.

W rezultacie okazało się, że Chaskiel posiada jeden z najpiękniejszych modeli

Stradivariusa, że jest to instrument oryginalny wielkiego mistrza, zrobiony w roku 1713.

Hill zaproponował za te skrzypce ni mniej ni więcej tylko 35 tysięcy dolarów. Wten sposób biedny chory Chaskiel z Podlasia stał się odrazu bogaczem.

Mówią, że zasnął szczęściem, przepowiadano mu przez ojca. On jednak z zalem twierdzi, iż do prawdziwego szczęścia brak mu starych skrzypek i syna, któremu mógłby przekazać instrument.

## Landru w spódnicy

### Zwabiała do mieszkania w Czerniowcach mężczyzn i mordowała ich

BUKARESZT 18.8. Policja rumuńska aresztowała niejaką Varian, która zwabiała do swego mieszkania w Czerniowcach mężczyzn i mordowała ich.

Podczas śledztwa znaleziono w jej mieszkaniu wiele kości ludzkich

Aresztowana przyznała się, że w ciągu ostatnich 4 lat zamordowała 9 mężczyzn. Lekarze sądowi orzekli po zbadaniu, że zbrodniarka jest zupełnie odpowiedzialna za swe czyny.

## Smole Gazowa

po niższej cenie

— poleca —

### Gazownia Miejska

ul. Targowa 18. Tel. 69-54.

## W Poznaniu powstaje największy hotel w Polsce

Z iście amerykańską szybkością powstaje w Poznaniu hotel, który pod względem liczebności pokoi i rozmiaru budynku przewyższać będzie wszystkie dotychczas istniejące hotele w kraju.

Podczas gdy największy dotychczas hotel w Polsce „Bristol” ma 237 pokoi, nowobudujący się hotel będzie posiadał 435. Hotel ten posiadać będzie 7 kondygnacji, w tem 6 ponad ziemią; parter niski parter wysoki, oraz 4 piętra.

Łączna pojemność hotelu wyniesie 70 tysięcy mtr. kubicznych, zaś pojemność wnętrza 30 tysięcy mtr. kubicznych. Pokoje będą stosunkowo duże, przyczem pokoje jednołóżkowe będą tak urządzone że w każdej chwili można będzie je zamienić na dwułóżkowe. W ten sposób hotel będzie mógł pomieścić do 800 osób.

Wszystkie pokoje będą połączone siecią telefonów wewnętrznych, ponadto będą zaopatrzone w telefony, którei będzie można łączyć się z miastem i dalekim światem.

Wprowadzone zostaną nowoczesne urządzenia zapobiegające ewentualnym pożarom, pozatem na każdym z pięter znajdować się będzie po 6 hydrantów.

Pod względem higieny i wentylacji starano się utrzymać wszystko na najwyższym poziomie. Ogółem w hotelu będzie 66 waniei i 8 natrysków.

Koszta tej olbrzymiej budowli sięgają przeszło 4 miliony zł.

Obecnie hotel stoi już niemal pod dachem. Roboty idą w przyspieszonym tempie, ponieważ hotel ma być wykończony przed otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej.

## Łódź, Lwów i Kraków na powszechnej wystawie krajowej

W ostatnim czasie dyrekcja powszechnej wystawy krajowej zawarła szereg umów z poszczególnymi gminami większych miast polskich w sprawie ich udziału w Powszechnej wystawie krajowej. Między innymi umowy takie zawarto z gminami miast: Łodzi, Lwowa i Krakowa. Łódź i Kraków ulokują swe ekspozyty w pawilonie samorządów. Łódź na przestrzeni 365 mtr. kr., a Kraków 460 mtr. kw. Lwów zaś buduje własny, trwały i bardzo efektowny pawilon, który stanie między Wieżą Górnośląską a Halą Maszyn i będzie wspaniałą ozdobą tej części terenów PWK.

## Kino Spół. Prac. Państw.

Sienkiewicza 40.

### KINO w OGRODZIE

Dziś i dni następnych!

Pełna jaskrawego realizmu ujawnienia tajemnych pragnień zakwitających dusz młodzieńczych w dziejącym okresie

„Gdy się zmysły budzą”

Porywający dramat w 10 wielkich aktach na tle tragicznego spłotu przeczystej miłości i żądzy pieniężnej

W rolach głównych:  
Imre Raday, Erna Morena i Eliza la Porta.

Z powodu remontu kina, przedstawienia odbywają się w OGRODZIE o godz. 7.30 i 9.30 wiecz.

Następny program:

Noc Przygód Miljarderkii  
W rolach głównych: LILJANA HAID i GEORG ALEKSANDER.

## LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Ryuku Piotrkowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (możu, kału, krwi, płwocia etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i masty W niedziele i święta do godz 2 po po

Wkrótce!

## Pierwszy raz w Łodzi!

Najpotężniejszy Superszlager doby obecnej

p. t.

# NAJWIĘKSZA

# PARADA

# ŚWIATA

(Miłość i Krew)

Groza wojny wszechświatowej, dramat krwi, łez miłości i poświęcenia. — W roli głównej największy tragik świata RICHARD BARTHELMESS

Wkrótce w kinie „CZARY”

## OBWIESZCZENIE.

Na podstawie art. 62 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby (Dz. Ustaw R. P. Nr. 44, poz. 272, rok 1920) i stosownie do Rozporządzenia Pana Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 r. w przedmiocie przepisów wyborczych dla Kas Chorych (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 44 1926 poz. 273) oraz zarządzenia Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dnia 15. VI. 1928 r. za L. 7453-28, rozpisuje się **wybory do Rady Kasy Chorych m. Łodzi**, obejmującej również i powiat łódzki (Zgierz, Aleksandrów, Konstantynów, Ruda Pabjanicka i Tuszyń).

Rada Kasy składa się z delegatów, wybranych na okres 5-letni w 2-3 przez ubezpieczonych, a w 1-3 przez pracodawców, zatrudniających członków obowiązkowo ubezpieczonych.

Rada Kasy Chorych m. Łodzi i powiatu łódzkiego w myśl § 86 Statutu Kasy Chorych m. Łodzi składać się będzie z 90 delegatów i tyluż zastępców, z których 60 delegatów i tyluż zastępców wybierają ubezpieczeni, a 30 delegatów i tyluż zastępców wybierają pracodawcy.

Wybory delegatów i ich zastępców dokonywane są oddzielnie przez ubezpieczonych i przez pracodawców w głosowaniu bezpośrednim i tajnym, na podstawie wyborów proporcjonalnych. W razie ustąpienia któregokolwiek z delegatów z Rady Kasy Chorych na jego miejsce wchodzi na pozostały okres urzędowania w porządku kolejnym zastępca z tejże samej listy.

**Czynne prawo wyborcze mają ubezpieczeni i pracodawcy bez różnicy płci według stanu faktycznego ubezpieczonych i pracodawców w dniu ogłoszenia o wyborach, o ile ukończyli 20 rok życia.**

Prawo wyborcze bierne mają tylko ci wyborcy, którzy są obywatelami Polski. Nie może być wybrany:

- a) kto na mocy wyroku sądowego utracił zdolność piastowania urzędów publicznych;
- b) kto na skutek postanowienia sądowego został ograniczony w prawie rozporządzania swym majątkiem.

Przez ubezpieczonych może być wybrany tylko ubezpieczony w Kasie Chorych m. Łodzi, natomiast przez pracodawców może być wybrany i ubezpieczony.

Pracodawca rozprządza ilością głosów zależną od liczby zatrudnionych u niego obowiązkowo ubezpieczonych. Nikt jednak nie może posiadać mniej, niż 1, ani więcej niż 30 głosów.

Ubezpieczony zatrudniający stale więcej niż 2 osoby, podlegające obowiązkowemu ubezpieczeniu, zostaje umieszczony w spisach pracodawców i korzysta z prawa wyborczego czynnego i biernego wyłącznie w grupie pracodawców, ubezpieczony, który zatrudnia 2 lub 1 osobę, podlegającą obowiązkowemu ubezpieczeniu, umieszczony zostaje w spisach ubezpieczonych i korzysta z prawa wyborczego czynnego i biernego, wyłącznie w grupie ubezpieczonych.

Każdy wyborca głosuje osobiście. Pracodawcy, będący osobami prawnymi głosują za pośrednictwem uprawnionych do tego pełnomocników. Pracodawcy, zatrudniający więcej niż 30 ubezpieczonych, mogą głosować przez specjalnie do tego wyznaczonych przez siebie zastępców. Zastępca może głosować tylko w imieniu jednego pracodawcy.

Wyborcy winni przynieść dowody, stwierdzające ich tożsamość i na żądanie Przewodniczącego Komisji Wyborczej obowiązani są je okazać. Za ważne będą uważane następujące dokumenty: dowód osobisty (paszport), książka wojskowa, karta powołania i ks. ubez. Kasy Chorych m. Łodzi.

**Wyborcy będą głosować w lokalach okręgowych wyborczych, podzielonych według miejsc ich zamieszkania.**

Wyborcy winni do głosowania używać kart wyborczych koloru białego, odpowiadających wielkości zwykłej koperty handlowej. Karty wyborcze zawierają numer jednej z list kandydatów, uznanej przez Zarząd Kasy za ważną, oraz imię i nazwisko kandydata, umieszczonego na czele odnośnej listy. Wszystkie inne karty będą unieważnione. Karty wyborcze oddane w kopertach niezaopatrzonej firmą Kasy Chorych m. Łodzi są również nieważne. Koperty będą wydawane w lokalach wyborczych, w dniu głosowania.

**Okręgowy wyborczy dla ubezpieczonych jest 108, dla pracodawców 12, Biur reklamacyjnych dla ubezpieczonych jest 32, dla pracodawców 7.**

W dniu 30 sierpnia 1928 r. zostaną otwarte **biura reklamacyjne**, czynne od godziny 9-ej do 21-szej nie wyłączając niedziel i świąt i od tej daty rozpocznie się okres **dziesięciodniowy** celem przeglądania wyłożonych spisów wyborców — ubezpieczonych oraz pracodawców.

W ciągu dni 10 (dziesięciu) licząc od dnia 30 sierpnia rb. (tj. do dnia 8-go

września rb. włącznie) przysługuje każdemu ubezpieczonemu odnośnie do ubezpieczonych każdemu zaś pracodawcy odnośnie do pracodawców **prawo reklamacji** co do wpisania lub wykreślenia ze spisu czy to reklamującego, czy to innej osoby. O żądaniu wykreślenia ze spisu Kasa Chorych m. Łodzi zawiadomi zainteresowaną osobę w ciągu 3-ch dni, z zaznaczeniem, że obronę przeciw wykreśleniu należy wnieść na ręce przewodniczącego Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi w ciągu 3-ch dni od daty otrzymania zawiadomienia. Reklamacje rozpatruje Zarząd Kasy i w ciągu 10-ciu dni od dnia wniesienia reklamacji przesyła zainteresowanemu odpis swej umotywowanej decyzji.

W ciągu pięciu dni od daty otrzymania decyzji Zarządu Kasy mogą zainteresowani wnieść skargę do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, jednakże jedynie z powodu naruszenia Ustawy i przepisów wyborczych. Skargę wnieść należy na ręce przewodniczącego Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi. Zarząd przesyła ją bezwzględnie Okręgowemu Urzędowi Ubezpieczeń w Warszawie, dołączając odpis swej decyzji, dowód jej doręczenia i wszystkie akta, na podstawie, których zapadła decyzja Zarządu Kasy. W ciągu 2-ch tygodni od daty otrzymania skargi Okręgowy Urząd Ubezpieczeń wydaje decyzję ostateczną.

Podlegający obowiązkowemu ubezpieczeniu, a niezgłoszeni przez pracodawcę, po udowodnieniu w terminie powyżej wskazanym (od 30 sierpnia do 8 września r. b. włącznie) pozostawania w zatrudnieniu, uzasadniająca ich członkostwo, będą wpisani do spisu wyborców.

Głosowanie dla ubezpieczonych oraz pracodawców we wszystkich obok podanych okręgach wyborczych rozpocznie się **dnia 18 listopada r. o godz. 8 rano i trwać będzie bez przerwy do godz. 0-ej.**

O godzinie 20-ej Komisje Wyborcze zarządzają zamknięcie lokali wyborczych, dopuszczając do oddania głosów tylko wyborców, znajdujących się wówczas w lokalu.

Listy kandydatów, złożone oddzielnie dla pracodawców, oddzielnie dla ubezpieczonych, winny być doręczone Zarządowi Kasy Chorych m. Łodzi najpóźniej na 3 (trzy) tygodnie przed terminem wyborów. Każda lista kandydatów może zawierać najwyżej dwa razy tylu kandydatów, ilu ma być wybranych delegatów. Kandydatów umieszcza się na liście pod bieżącymi numerami, wskazującami kolejność ich kandydowania, przyczem należy podać ich nazwiska i imiona, zawód oraz miejsce zamieszkania, a nadto jeśli idzie o ubezpieczonych, z wyjątkiem niestale zatrudnionych, chałupników i dobrowolnie ubezpieczonych, adres i nazwisko pracodawcy (względnie nazwę przedsiębiorstwa), u którego kandydat pracuje.

Gdy doręczona lista zawiera większą ilość kandydatów, niż podwójna liczba delegatów, to wykreśla się tych, których nazwiska następują po liczbie dozwolonej.

Listy kandydatów z grupy ubezpieczonych winny być podpisane własnoręcznie przynajmniej przez 30 umieszczonych w spisie wyborców ubezpieczonych, listy kandydatów z grupy pracodawców — przynajmniej przez 5-ciu uprawnionych do głosowania pracodawców.

Kandydat nie może być na liście podpisany.

Do listy kandydatów należy dołączyć oświadczenie na piśmie każdego z kandydatów, że przyjmuje kandydaturę zgodnie z listą.

Zgłaszający listę kandydatów obowiązani są wskazać swego pełnomocnika i jego zastępcę do udzielania Zarządowi Kasy wyjaśnień, potrzebnych do usunięcia braków, lub punktów wątpliwych w złożonej przez grupę liście. Pełnomocnikiem może być każda osoba, zdolna do aktów prawnych.

Zaznacza się, że zostaną uwzględnione tylko te listy kandydatów, które będą doręczone Zarządowi Kasy najpóźniej na trzy tygodnie przed terminem wyborów, t. j. do dnia 27 października r. b. włącznie, oraz że głosować można tylko na listy uznane przez Zarząd Kasy i podane do publicznej wiadomości na trzy dni przed rozpoczęciem głosowania.

Listy kandydatów są nieważne:

- a) gdy złożono je z opóźnieniem (po dniu 27 października r. b.),
- b) gdy nie są zaopatrzone w wymagane podpisy,
- c) gdy skutkiem skreślenia podpisów osób, nie mających prawa wyborczego, brak na liście kandydatów przepisanej liczby podpisów,
- d) gdy kandydatów umieszczono na liście bez oznaczenia ich kolejności numerami bieżącymi.

Przeciwno decyzjom Zarządu Kasy, dotyczącym list kandydatów mogą pełnomocnicy w terminie 3-dniowym wnieść skargę za pośrednictwem Zarządu Kasy do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie, który w ciągu tygodnia orzeka ostatecznie.

### Kasa Chorych m. Łodzi

(—) Szuster w-z Dyrektora. (—) Fr. Kałużyński Przewodniczący Zarządu.

## Aleksandrów w przededniu akcji podwyżkowej

### Wielkie zebranie robotników

W ubiegły czwartek odbyło się w Aleksandrowie wielkie zebranie informacyjne robotników, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, które miało na celu wysondowanie, czy robotnicy będą gotowi do akcji strejkowej w wypadku, jeśli przemysłowcy Aleksandrowscy odmówią żądanych 25 proc. podwyżki. Okazało się, bowiem, że zwołane w dniu 15 b. m. zebranie fabrykantów w sprawie powyższej nie doszło do skutku i że odbędzie się dopiero dnia 19 b. m., t. j. wczoraj. Lokal związku niemieckiej socjalistycznej partii pracy zapelniał się tłumem robotników polskich, niemieckich i żydowskich. Obrady za gait p. Masche w języku polskim i niemieckim, poczem udzielił głosu p. Czustkowskiemu z P. P. S. Mówca wyjaśnił zebrany cel

## Wypadek z motocyklem

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj przy zbiegu ulic Wólczajskiej i Fijałkowskiej. 15-letni Teodor Morgenwen, Dolno-Wschodnia 6, zażywał przejażdżki na motocyklu wraz z 19-letnią Ireną Kukulską, Szosa Pabjanicka 33. Morgenwen prowadził motocykl, zaś Kukulska siedziała z tyłu na siodle. W pewnej chwili na skręcie Kukulska została wyrzucona z siodła i upadła na kamienie rozbijając sobie głowę. Za wezwany lekarz pogotowia kasy chorych orzekł stan ciężki ofiary i po udzieleniu pomocy, odwiózł ją do domu ze względu na brak miejsc w szpitalach. (p)

## Atak epileptyczny podczas jazdy rowerem

W dniu wczorajszym na szosie Zgierskiej 25-letni Wacław Gilewski, zam. przy ul. Waplanej nr. 3, cierpiący na epilepsję, podczas jazdy rowerem dostał nagłe ataku i spadł przyczem uległ ciężkim potłuczeniom. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy przewiózł go do domu. (p)

## Nagły zgon

W dniu wczorajszym podczas spożywania kolacji dostał nagłe ataku serca Chaim Szlemchowicz zam. przy ul. Ogrodowej 20. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził już tylko zgon. Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowo-sledczych. (p)

## Pożar magazynu Buhlego

### Straty obliczają na 10 tys. złotych

Wczoraj o godz. 9.20 wiecz. wybuchł pożar w zakładach włókienniczych K. T. Buhle, Sp. Akc., mieszczących się przy ul. Hipoteecznej nr. 7. Na miejsce pożaru pospieszyli I, II, III, VI, X oddziały straży ogniowej. Pożar powstał w budynku przeznaczonym na magazyny, mieszczącym łatwopalne materiały, jak: smary, klej, oliwa i t. p. Obfita ilość wody, jak również i położe-

nie magazynów, zdała od innych zabudowań fabrycznych ułatwiać zadanie naszej dzielnej straży, która po 2-godzinnej walce z groźnym żywiołem odjechała do koszar.

Pastwą płomieni padło trzy czwarte budynku. Straty obliczają na 10.000 zł. Przyczyna pożaru nie wyjaśniona. Dochodzenie prowadzi I komisariat policji. (P)

## Pierwszy lotnik-sportowiec w Polsce

Lotnictwo „cywilne”, albo inaczej „prywatne” rozwija się już oddawna zagranicą, na wielką skalę. Polska jest jeszcze bardzo zacofana pod tym względem. Nie dogoniliśmy jeszcze cywilizowanego świata w automobilizmie, a cóż dopiero w lotnictwie!

To też nie mało sansację wzbudził na lotniku cywilnym w Warszawie dwupłatowy samolot „Havilland Moth”, na którym przyleciał z Londynu obywatel ziemski p. Skórzewski.

Aparat, zaopatrzony w cztery cylindrowy motor „Cirrus”, o sile 80 koni, jest własnością p. Skórzewskiego, który kupił go w Anglii, dla celów prywatnych, będąc muszony do odbywania dalekich podróży w interesach majątkowych. Aparat typu „Havilland Moth” jest bardzo rozpowszechniony w Anglii i służy do celów sportowych i szkolnych.

Zaopatrzony on jest w skrzydła składane, tak, że nie wymaga specjalnych hangarów i może się pomieścić w każdym większym ga-

## Mocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sukcesorowie F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27; W. Danielecki, Piotrkowska 127; Ilnicki i Cymer, Wólczajska 37; Sukcesorowie Leinwebera, Plac Wolności; Sukc. J. Hartmana, Młynarska 1; J. Kahane, Aleksandrowska 80.

## Pożar bel bawełny

### w fabryce Praszczynowskiego

Wczoraj o godz. 9.50 rano centrala straży ogniowej została zawiadomiona, że wybuchł pożar w fabryce Praszczynowskiego, przy ul. Piotrkowskiej 220 i że przybrał on charakter dość groźny. Na miejsce pożaru wyjechały niezwłocznie I, II i IV oddziały straży. Jak się okazało paliły się bely bawełny pod szopą w podwórzu fabryki. W chwili przyjazdu straży większa część szopy stała już w płomieniach. Ze względu na łatwopalność materiału ogień rozszerzał się z niezwykłą szybkością i poważnie zagrażał graniczącym bezpośrednio z nią sąsiadującym drewnianym magazynom, znajdującym się na terenie posesji, ul. Piotrkowskiej 218. Przystąpiono do energicznej akcji ratowniczej. Część strażaków zajęła się gaszeniem ognia, zaś część ochroną szopy. Akcja była ułatwiona ze względu na dostateczną ilość wody i łatwy dojazd. O godz. 11.15 pożar został umiejscowiony i straż odjechała do koszar. Straty spowodowane pożarem narazie nie obliczone. Ogień powstał prawdopodobnie od niedopałka papierosa, rzuconego w sobotę pomiędzy bely. (p)

## Ł. T. S. G. -- Turycy 3:1 (1:1)

Dwie drużyny ubiegały się o tytuł mistrza klasy A okręgu łódzkiego: Turycy i Ł. T. S. G. W pierwszej rundzie fioletowi, nie przegrywając ani jednego spotkania zdobyli prowadzenie, dystansując swego rywala jednym punktem.

W spotkaniach rewanżowych zaś, trzy wyniki remisowe osiągnięte z P.T.C. G.M.S. i W. K. S. osłabiły pozycję drużyny Turystów — na czoło wysunęło się Ł.T.S.G. Wczorajsze spotkanie zaś miało ostatecznie zadecydować o zdobyciu zaszczytnego tytułu. Obydwie drużyny wystąpiły w swych najsilniejszych obsadach:

Ł.T.S.G.: Falkowski — Milde, Wildner — Sykuła, Pogodziński, Wolfangel — Francman, Herbstreich. Królkiewicz, Wünsche, Berkman.

Turycy: Michalski — Włodarczyk, Niewiadomski — St. Kubik, Szulc, Zieliński — Chojnacki, Błaszczyski, Alaszewski, Stolarski, Kowalewski.

Zawody zapowiadały się niezwykle ciekawie. Turycy w pierwszych minutach przeprowadzają śliczne kombinacje, szczególnie atak pracuje celowo, lecz mało skutecznie pod bramką. Przewaga fioletowych przynosi im już w 5 min. prowadzenie ze strzału Stolarskiego: bramkarz Falkowski próbował bronić, lecz bezskutecznie.

Po wznowieniu gry Turycy w dalszym ciągu na froncie, inicjatywa spoczywa w ich rękach. Nasała się szereg pozycji dogodnych lecz Alaszewski zbyt długo przetrzymuje piłkę, nie mogąc się zdobyć na strzał. Ł.T.S.G. ogranicza się początkowo do defenzywy, później zaczyna nacierać co rusz to ostrzej. Sędzia starając się nie dopuścić do gry brutalnej odgrywa szereg rzutów wolnych. Gra wciąż przerywana zaczyna tracić na wartości.

Po rzucie wolnym piłkę otrzymuje Herbstreich i z 3-ch metrów strzela silnie — Michalski broni, lecz piłkę wypuszcza z rąk. Gra wyrównana toczy się do przerwy. Białe - czarni zdobyli jeszcze bramkę przez Herbstreicha strzeloną ręką, której sędzia, rozumiejąc, nie uznaje.

Po zmianie stron Turycy grają pod słońce. Stroną atakującą jest teraz Ł.T.S.G. W szeregach fioletowych akcja jakoś nie klei się, atak nie może utrzymać piłki, przez co tyły mają utrudnione zadanie.

Tempo gry bardzo szybkie. W niedługim czasie Francman przypadkowym strzałem zdobywa dla swych barw prowadzenie.

Rozpoczyna się gra bardzo ostra. Sędzia popełnia wielki błąd, bo-

wiem całą uwagę zwraca na graczy fioletowych, którzy szukali tylko odwetu za ciągłe, a nieposkromione faule przeciwnika.

Rzut karny za faul Włodarczyka strzela Wildner, bramkarz Turystów mógł obronić tego gola. W niedługim czasie za ponowny foul Włodarczyk zostaje wykluczony z gry. Wzajemne foulowanie się nie ustaje. Sędzia, widząc iż niebawem nie będzie w stanie panować nad sytuacją, oznajmia iż za grę brutalną będzie bezwzględnie usuwał z boiska.

Pierwszą ofiarą tego zarządzenia pada Błaszczyski, w chwili potem rozmyślnie kopnięcie Sykuły uchodzi mu bezkarnie. Pod-

nieniem tem gracz Turystów zaczyna protestować zachowanie się publiczności jak zwykle wiele pozostawia do życzenia, sytuacji, dzięki ogólnemu napięciu, sędzia nie jest już w stanie opanować: dwu graczy fioletowych w tem kapitan drużyny zostają usunięci z boiska. Zdekompletowanie drużyny Turystów zmusza sędziego do odgwizdania zawodów na 3 minuty przed terminem.

Publiczności 1500 osób. Sędziował p. Rakowski, który w pierwszej połowie wywiązał się naogół dobrze z zadania, po przerwie zaś nie mógł opanować naprężonej sytuacji.

## Piłka nożna w Kraju

**Warszawa:**  
Warszawianka - Cracovia 1:1 (0:0)

Gra b. ciekawa. Cracovia zawiadła w linii ataku. Bramki zdobyli: dla Cracovi Kubiński, dla Warszawianki Jung. Sędziował Marczewski z Łodzi.

**Lwów:**  
Pogoń - Ł.K.S. 4:3 (0:2)

Zwycięstwo wymknęło się łodzianom z rąk. Czerwoni prowadzili do przerwy 2:0 ze strzałów Moskala i Króla. Po przerwie Pogoń grała ostro, na co nie zważał sędzia Rosenfeld, wskutek czego udało się Pogoni zdobyć wyrównanie. Ł.K.S. mimo to strzela trzeciego gola przez Sledzia, lecz Pogoń wyrównuje i strzela dalszy punkt z wolnego.

Dla Pogoni bramki uzyskali: Bac, Cymer i Deutschmann.

**Katowice:**  
Wisła - Ruch 1:1 (0:1)

Wynik remisowy zasłużony. Do przerwy więcej z gry miał Ruch i prowadzi 1:0. Gra niska i chaotyczna. Bramki zdobyli Sobota dla Ruchu i Czulak dla Wisły. Sędzia Bira z Łodzi.

**Poznań:**  
Warta - T.K.S. 2:2 (0:2)

Pierwsza połowa gry upływa pod znakiem szczęścia T. K. S., druga natomiast prowadzona brutalnie przynosi im klęskę w stosunku 2:0. Ogólny wynik remisowy niezasłużony. Bramki strzelili: Staliński i Przybysz z karnego. Dla T. K. S. gole uzyskali Gumowski i Cieszyński. Sędziował p. Lubań z G. Śląska, który został poturbowany przez publiczność Warty.

## Tabela gier o mistrzostwo ligi

Klub	Punktów	Gier	Bramek
1. I. F. C.	24	17	45:28
2. Warta	24	17	35:22
3. Wisła	23	17	54:22
4. Cracovia	23	17	35:23
5. Pogoń	20	17	40:41
6. Polonia	20	18	42:36
7. Czarni	19	16	31:29
8. Legja	18	17	38:28
9. Warszawianka	17	17	30:33
10. Ruch	17	18	25:30
11. Turycy	15	18	33:36
12. Ł. K. S.	12	18	31:44
13. Hasmonia	11	17	33:40
14. T. K. S.	10	17	35:55
15. Śląsk	5	18	16:56

## Co usłyszysz my dziś przez radio?

Warszawa (1111) —  
12.00 — Muzyka z płyt gramofonowych. 1. Gounod: Muzyka baletowa z op. „Faust” 2. A. J. Colon i E. Martinez Nostalgja Andaluzza (Fleta). 3. Castadena i J. Forn: De mi Aragno (Fleta). 4. Verdi: Fragment chóru z op. „Irubadur”. 5. Verdi: Fragment chóru z op. „Ernani”. 6. Muzyka lekka.

13.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjańskiej w Krakowie.

15.00 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram.

17.00 — Program dla dzieci p. Henryk Małkowski opowie bajkę ludową w opr. Glińskiego p. t.: „O czarowniku i jego uczniu”.

17.25 — Odczyt p. t. „Udział Polaków w badaniach naukowych w Syberji” (z cyklu odczytów org. przez min. W. R. i O. P. — wygł. dr. Tad. Jaczewski).

18.00 — Transmisja muzyki lekkiej z

WILNA.  
19.00 — Rozmaitości.

19.30 — Koncert międzynarodowy. — Transmisja z Wiednia przez Salzburg do Pragi, Warszawy (opera Fidelio Beetho vena).

22.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny.

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na dostawę dla potrzeb instytucji miejskich:

300 sztuk kocy,  
200 kilogramów pierza I-go gatunku,  
200 sztuk materaców.

Oferter uprasza się składać w Wydziale Gospodarczym, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 36 w terminie do dnia 25 sierpnia 1928 roku.

Wzory kocy i pierza uprasza się nadesłać równocześnie z ofertą, natomiast wzory materaców obejrane zostaną na miejscu wskazanym przez oferentów.

7473—3

## Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na dostawę dla potrzeb instytucji miejskich:

300 sztuk kocy,  
200 kilogramów pierza I-go gatunku,  
200 sztuk materaców.

Oferter uprasza się składać w Wydziale Gospodarczym, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 36 w terminie do dnia 25 sierpnia 1928 roku.

Wzory kocy i pierza uprasza się nadesłać równocześnie z ofertą, natomiast wzory materaców obejrane zostaną na miejscu wskazanym przez oferentów.

7473—3

## Zawody o mistrzostwo kl. A.

**WKS. -- Hakoah 3:1**

WKS. zapewnił już sobie zwycięstwo w I połowie zawodów, kiedy miał zdecydowaną przewagę, nie wyzyskując przytem szeregu pewnych pozycji.

Po zmianie stron sytuacja się zmienia Hakoah otrząsa się z przewagi lecz niedyspozycja strażowa ataku nie pozwala na wyrównanie

**Widzew--P.T.C. 3:1(0:0)**

Zwycięstwo robotniczy zespół wywalczył w drugiej połowie zawodów. Bramki dla Widzewa zdobyli Uptas, Wolej i Bończyk. Sędziował p. Wardęszkiewicz dobrze

**Sokół--G.M.S. 2:2(0:2)**

Sokół choć na własnym boisku z trudem wywalczył sobie wynik remisowy.

**Orkan -- Union 1:0(0:0)**

Niezasłużona porażka zielonych wynik remisowy byłby sprawiedliwszy. Bramkę zdobył Owczarek w 13 min. Gra przez cały czas równa. Sędziował p. Lange.

**Orkan II--Union II 2:3(2:1)**

Ambitna gra rezerwy zielonych zapewniła im zwycięstwo w drugiej połowie zawodów. Sędziował p. Katuszyner.

**Ł.T.S.G. II --Turycy II 3:0(2:0)**

Ostra gra Ł.T.S.G. Dwie bramki padły z rzutów karnych. Turycy zakończyli mecz w 9-ciu. Sędziował p. Szer.

**Ł.K.S.B.W.--Szfarn 1:1**  
**Pogoń--Samson 2:2**

## Międzynarodowe wyścigi kolarskie w Helenowie

W dniu wczorajszym w Helenowie odbyły się staraniem S. S. Union zawody kolarskie z udziałem jeźdźców zagranicznych. Największą sensacją były zawody za dużymi motorami. Poszczególne biegi przedstawiają się następująco: bieg sprinterski pierwsze miejsce zajął Einbrodt w czasie 15 sekund na ostatnich 200 mtr. przed Raabem. W wyścigu lotności w pięciu serjach po 800 mtr. pierwszy przybył świetnie zapowiadający się kolarz Pusz (Union) uzyskując 24 pkt. przed Zybtertem i Szmidem. W wyścigu dystanso-

wym za dużymi motorami na 10 klm. pierwsze miejsce zajął Hübler (Berlin) w czasie 59,4 min. przed Maczyńskim z Górnego Śląska i Milbachem z Kolonji. Bieg premijowy wygrał Bogt (Szturm). Wyścig dystansowy za motorami na 20 klm. wygrał Maczyński w czasie 54,6 min. przed Galeyem (Kraków). Wyścig dystansowy za motorami o wielką nagrodę m. Łodzi na przestrzeni 30 klm. wygrał Gerley w czasie 36,59,4 min. przed Milbachem (Kolonja) i Maczyńskim. Organizacja zawodów jak zwykle dobra.

## Uroczyste otwarcie IV narodowych zawodów studenckich

W dniu dzisiejszym o godz. 16 po poł. odbyło się w Toruniu uroczyste otwarcie IV narodowych zawodów strzeleckich. Otwarcia dokonał dowódca O.K. VIII gen. Berbecki w obecności przedstawicieli władz, członków komitetu, zawodników i licznie zgromadzonej publiczności.

Po przemówieniu gen. Berbeckiego, wypowiedzianem w imieniu p. prezydenta Rzplitej i p. ministra spraw wojskowych marszałka Piłsudskiego, odbyło się na strzelnicy przyjęcie, wydane przez komitet zawodów i magistrat m. Torunia. (Pat.)

## Zawody kolarskie w Warszawie

We wczorajszych międzynarodowych zawodach kolarskich w Warszawie, w których startował m. in. zdobywca 2-go miejsca na olimpiadzie, Mawarac (Holandia), odbył się szereg interesujących przedbiegów. Finału biegu między narodowego nie rozegrano z powodu deszczu. W finale spotkają się Mawarac (Holandia) i Koszutski (Polska).

## Echa meczu

**Ł. K. S. — Wisła**

Na ostatnim posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny ligi rozpatrywana była sprawa zawodów Ł. K. S. — Wisła, które jak wiadomo na skutek wtargnięcia publiczności na boisko i niesubordynacji drużyny gospodarzy zostały przerwane w 26 minucie gry.

Na mocy wyroku wydziału zostanie przeprowadzona 26 minutowa dogrywka. przyczem zawody rozpoczną się od egzekucji rzutu karnego przynależnego Wisłie i odbędą się na neutralnym gruncie, t. j. w Warszawie.

Jak widzimy więc, wydział gier i dyscypliny zajął stanowisko jakiego przewidywaliśmy w ostatnim artykule omawiającym to przykre bądź co bądź zajście.

**KRYNICA**  
Dr. **MIKOŁAJ BORNSTEIN**  
med.  
ordynuje w willi Belmonta ul. Ebersa.

**Dr. Juljusz Baum**  
choroby kobiece  
ul. Cegielniana 53 Telefon 63-85  
**powrócił**

**Dr. med. S. Niewiażski**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz  
Sienkiewicza 34, tel. 50-40

**DZIS**  
Każdy kulturalny dom prenumeruje i czyta  
**KSIĄŻKI**  
**BIBLIOTEKI-DOAW-POLSKIEGO**  
KWARTALNIE 9 TOMÓW ZA 21-6-50 GR.  
Warszawa - Chmielna 61. P.K.T. 9773

**Prenumerata**  
miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5,—; zagranicę — zł. 7,20.